

W dniach 2 - 5 października 2010 r. odbyła się konferencja przygotowująca projekt współpracy między siedmioma Lokalnymi Grupami Działania z całej Polski. Projekt współpracy powstał w czasie konsultacji naszej LGD z innymi wokrozkrysk LGD - LGD "Białe Ługi". Projekt ma mieć nazwę "Dziedzictwo - Nasze Atrakcje" w skrócie DNA.

Zaproszenie do współpracy przyjęły następujące LGD: Gryflandia, woj. zachodniopomorskie; Kraina Rawki, woj. łódzkie; Nasza Suwalszczyzna, woj. podlaskie; Owocowy Szlak, woj. lubelskie; Sejny, woj. podlaskie.

Konferencja odbyła się w dwóch następujących po sobie etapach: etap 1: 2 - 3 października 2010 r. - spotkanie na terenie działania LGD "Białe Ługi"; etap 2: 4 - 5 października 2010 r. - spotkanie na terenie działania LGD "Region Włoszczowski".

Każdy dzień miał kilka atrakcji. Każda z dwóch LGD, gospodarzy, starała się pokazać swój region w najlepszym świetle. Na pożegnanie uczestnicy chwalili przyjęcie ich na naszym terenie, nawet współgospodarz, LGD "Białe Ługi", "uchylił przed nami rondo kapelusza".

---

**Dzień pierwszy - 2 października 2010 r. - Początek i integracja**

Spotkanie w Chmielniku

Na początku był ogólny chaos, ale potem zaczęliśmy sięutośsamiać z całą grupą. Decydującym momentem przełamania wszelkich barier był moment, w którym szefowie biur LGD - gospodarzy, stanęli na chmielnickim rynku, naprzeciw siebie, jak w pojedynku. Od tego momentu wszystko potoczyło się gładko. Po rynku była kaczka studnia i zwiedzanie synagogi. Następnie gościliśmy nas Dom Kultury w Chmielniku. Wiśszożtemat obracała się wokół pielęgnowanej w Chmielniku pamięci o chmielnickich łąkach.

**Szydów**

Przez Bramę Krakowską weszliśmy w obręb Starego Miasta Szydłowa. Potem było zwiedzanie Muzeum Sztuki Łydowskiej, muzeum zamkowego i zamku szydłowskiego. I to samą drogą, którą weszliśmy na Stare Miasto i zamek wróciliśmy do autokaru.

**Safari w Kurozwachach**

**Otwarcie remizy OSP w Celinach.**

[http://dna.lgd-region-wloszczowa.pl/Pliki\\_DNA/galeria/DNA\\_2-5\\_10\\_2010/DNA\\_2-5\\_10\\_2010\\_2.html](http://dna.lgd-region-wloszczowa.pl/Pliki_DNA/galeria/DNA_2-5_10_2010/DNA_2-5_10_2010_2.html)

**Dzień drugi - 3 października 2010 r. - Borków - czwóróbocza konferencji:**

Na sali konferencyjnej wypracowywaliśmy materiały do projektu współpracy. Poza wprowadzeniami dokonanymi przez animatorów konferencji, przedstawicieli LGD "Białe Ługi" i LGD "Region Włoszczowski", działaliśmy na zasadzie burzy mózgów. Sztab konferencji stanowili: Witold Kowal - dyrektor biura LGD "Białe Ługi", Cezary Hule - dyrektor biura LGD "Region Włoszczowski", Marisz Iwan - koordynator ds. LSR "Białe Ługi" i Anna Kowalska - koordynator ds. LSR "Region Włoszczowski".

**Dzień trzeci - 4 października 2010 r. - Włoszczowa - c. d. czwóróboczej i nie tylko:**

Niemal w samo południe zameldowaliśmy się w "Villi Aromat" we Włoszczowie. Sala kawiarniana przekształcona w konferencyjną czekała ze "szwedzkim stołem kawowym" i zapraszała na obrady. Na początku zaopiniowania zawarte w umowie porozumienia o współpracy, później inne szczegóły i propozycje działań z przerwą na obiad. całość zakończyła się w porze wieczornej kolacji. Wtedy jeszcze nie wiedzieliśmy co

nasz czeka. Nasze obrady zaszczytli wiceprezes LGD "Region Wooszczowski" - Stanisław Herej, wójt Gminy Radków.

Uczestnicy konferencji, prowadzeni przez gospodarzy, w porze wieczornego filmu w TVP, zeszli do podziemi "Villi Aromat". I jakby zmieniła się epoka, znaleźli się w scenerii średniowiecznej piwnicy klubu "Carpe Diem". Tutaj czekały wykwintne potrawy. Jednak wiadomo nie samym jadłem żyje, trzeba i coś dla ducha. Zatem Pani Dyrektor Powiatowego Centrum Kulturalno - Rekreacyjnego we Wooszczowie zaprosiła wszystkich na mini recital Dominiki Bażazkiej - uczennicy Liceum Ogólnokształcącego im. gen. Władysława Sikorskiego we Wooszczowie, laureatki wielu festiwali piosenki. Wszyscy oniemieli, gdy usłyszeli piosenkę "Czy pamiętasz jak ze mną tańczyłaś walc", ze słowami K. I. Gałczyńskiego i muzyką Zbigniewa Koniecznego, a skomponowaną dla Anny Demarczyk. Jednak w interpretacji Dominiki widać było tylko nieco stylu Anny Demarczyk, ale nie było to naśladownictwo, to własna mocna interpretacja. Następnie Dominika zaśpiewała jeszcze kilka wyszukanych, ambitnych piosenek, by zakończyła piosenką o urodzie i braku serca. Wszystkie piosenki wzbudziły ogromny aplauz zgromadzonych. Nie obeszło się bez bisu. Potem spotkanie przerodziło się w bardziej kameralne. Na wieczornym spotkaniu gośćmi uczestnikami konferencji byli: Ryszard Maciejczyk, Starosta Wooszczowski, z żoną; Stanisław Herej, Wiceprezes LGD "Region Wooszczowski" i wójt Gminy Radków, z żoną, Jarosław Klimek, wójt Gminy Moskorzew oraz ks. Wiesław Balec - proboszcz parafii rzymsko - katolickiej w Czarnicy.

Dziewiąty - 5 października 2010 r. - Promujemy co najlepsze

W tym dniu chcieliśmy, jako LGD "Region Wooszczowski", pokazać naszym gościom to z czego jesteśmy dumni, a co w wymianie turystyczno - kulturalnej mogło ich zaciekać. Na początek znana z serca nie tylko w Polsce, ale i dużo dalej - Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska "Wooszczowa". Potem przejazd na stację kolejową Wooszczowa Północ. Stąd już blisko do Czarnicy, a tu wszystko co związane z wielkim Polakiem, hetmanem polnym koronnym Stefanem Czarnieckim. Z Czarnicy "skok" przez Wooszczowę do Kluczewska, gdzie gościliśmy w gospodarstwie agroturystycznym. Potem już tylko obiad i kawa w swojej stróżce naszymi upominkami.

W mleczarni przyjęło nas w sali konferencyjnej zakładu. Na stołach stały produkty OSM "Wooszczowa" przygotowane do konsumpcji. Powitał nas sam wiceprezes Spółdzielni, który też oprowadził nas po zakładzie. Ubrano nas w białe fartuchy i czepki z fizeliny. Przemierzając zakład patrzyliśmy na jego urządzenia, które nie wymagają licznej obsługi. Ludzi niewiele widzieliśmy na zakładzie. Wycieczkę zakończyliśmy w sali konferencyjnej, gdzie z przyjemnością poprowadziliśmy wooszczowskich specjalistów nabiowych, nawet kilka pakowanych zabraliśmy ze sobą.

Pożegnaliśmy mleczarnię przez całe miasto przejechaliśmy na parking przy stacji kolejowej Wooszczowa Północ. Po drodze gościom informacji o mijanych obiektach udzielał kolega Roman Kaczmarek. Stanęliśmy przed autobusem ze zdziwieniem. To była ta "świątynia" Wooszczowa Północ dziwili się goście. Nie obyło się bez pamiętkowego zdjęcia na tle napisu "Wooszczowa Północ".

Wsiadliśmy do autokaru i ruszyliśmy przez Kuzki do Czarnicy. Roman cały czas przekazywał informacje o historii i tradycjach gminy. W Czarnicy przed Szkołą Podstawową im. Stefana Czarnieckiego obejrzeliśmy pomnik hetmana polnego koronnego Stefana Czarnieckiego, dłuta Zygmunta Koniecznego, odsłonięty w 1999 r. Następnie udaliśmy się do miejscowego kościoła pw. św. Floriana, gdzie przywitał nas proboszcz ks. Wiesław Balec oraz Prezes Towarzystwa Pamięci Hetmana Stefana Czarnieckiego, Zygmunt Fatyga. To właśnie prezes przekazał

nam historię kościoła i oprowadziła po nim. Następnie mówiliśmy o hetmanie polnym koronnym Stefanie Czarnieckim, jego pogrzebie i o ostatecznym pochowaniu hetmana w 1936 r. Kluczowym momentem zwiedzania kościoła było zwiedzanie kaplicy z pamiątkami po hetmanie.

W Kluczewsku mieliśmy małe problemy z trafieniem, ale w końcu się udało. Pani Agnieszka Szymczyk zaprosiła nas do swego gospodarstwa agroturystycznego. Pokazała nam budynek i swoje dzieła tkackie, następnie zaprosiła do altany na placu. Tutaj zaserwowała degustację specjalności gospodarstwa, nalewek owocowych i ziołowych. Dyrektor PCK-R, Jolanta Tyjas, przygotowała dodatkową atrakcję możliwości samodzielnego wybicia sobie medalu promocyjnego powiatu z Wooszczow Poc lub Janem Brokiem. Po wszystkim wróciliśmy na obiad do "Villi Aromat"